

KOMISJA PO RAZ PIERWSZY

Nowo wybrana Komisja Międzyzakładowa spotkała się na pierwszym zebraniu 19 kwietnia w Klubie Nauczyciela. Najważniejszym punktem obrad był wybór nowego Prezydium. Zgodnie ze Statutem tylko Przewodniczący Komisji ma prawo zgłaszania kandydatów, ale każdy z nich musi uzyskać poparcie większości Komisji Międzyzakładowej w głosowaniu tajnym. Na wniosek Ludwika L. ustalono, że Prezydium będzie liczyć 12 osób. Przewodniczący zgłosił na razie 7 kandydatów twierdząc, że pozostałe kandydatury poda później. Powiedział, że chce, by Prezydium w tej kadencji było szczególnie zgrane, a to wymaga czasu..

Komisja przyjęła także uchwałę o liście osób szczególnie chronionych przez Związek. Przyjęto też dziewięcioro nowych członków NSZZ :Solidarność”.

Nowy skład Prezydium

Komisji Międzyzakładowej:

Ludwik Lehman	– przewodniczący
Jadwiga Nowak	– wiceprzewodnicząca
Janusz Leciej	– wiceprzewodniczący
Maria Rackiewicz	– skarbnik
Bogusław Mielcarek	– sekretarz
Marek Rogowski	– protokolant
Aurelia Koziar-Babicz	
Andrzej Zawicki	



Komisja Międzyzakładowa 19.04

PROBLEMY PRAWNE ROKU 2006 I 2007

12 kwietnia Rada Sekretariatu miała we Wrocławiu spotkanie ze związkowym prawnikiem specjalizującym się w oświacie **Sławomirem Poświstakiem**. Jego wystąpienie dotyczyło głównie problemu emerytur i kwestii wygaśnięcia umów o pracę z n-lami nie posiadającymi kwalifikacji. Niezwykle ważne spotkanie trwało ponad godzinę i zostało w całości nagrane przez LL. Płytki z tym nagraniem zostały rozprowadzone na zebraniu Komisji Międzyzakładowej, a tutaj przytoczymy tylko najważniejsze ustalenia.

1. Wbrew różnym „strachom”, podtrzymywanym – niestety – przez poprzednią Panią Kurator, wcale nie jest tak, że 31 sierpnia tego roku wygasa stosunek pracy ze wszystkimi n-lami, którzy nie mają kwalifikacji! N-le, którzy w 2000 roku dostając akt mianowania mieli wystarczające wtedy kwalifikacje, wcale nie muszą ich uzupełniać, o ile pracują w tej samej placówce. Paradoksalnie, w „swojej” placówce mają oni wystarczające kwalifikacje, ale gdyby się chcieli zatrudnić w innej, mogą mieć kłopoty z powodu braku odpowiednich kwalifikacji! Według S. Poświstaka takie nierówne traktowanie narusza Konstytucję i może być skutecznie zaskarżone do sądu. Wygaśnięcie stosunek pracy tylko z tymi n-lami, którzy nie mieli wystarczających kwalifikacji w 2000 roku i dostali wtedy mianowanie „na kredyt”. Oni byli zobowiązani do uzupełnienia ich do roku bieżącego. Dyrektor powinien przedrzeć ich pisemnie o wygaśnięciu, ale prawo go do tego nie zobowiązuje, więc n-le muszą uważać.

2. „Górnicza” nowelizacja emerytur nie jest już w Trybunale Konstytucyjnym. Rząd wycofał swoją skargę, a Trybunał odmówił rozpatrzenia skargi pracodawców uznając, że nie mają w tym istotnego interesu prawnego. Wobec tego na szczególnych zasadach n-le mogą przechodzić na emeryturę do końca 2007 roku. Mówimy o obecnym stanie prawnym, bo nie sposób przewidzieć, co się może w nim zmienić w ciągu najbliższego roku. Trzeba jednak koniecznie podkreślić, że jednym z **warunków** uzyskania uprawnień emerytalnych jest **rozwiązanie** stosunku pracy! A w placówce feryjnej zgodnie z prawem można rozwiązać stosunek pracy tylko 31 sierpnia. Jeśli ktoś może i chce nabyć prawa do wcześniejszej emerytury, nie powinien czekać z rozwiązaniem stosunku pracy do grudnia 2007 roku. Dyrektor – w pełnej zgodzie z prawem – może, a nawet powinien odmówić, i stosunek pracy z takim nauczycielem rozwiąże się dopiero 31 sierpnia 2008 roku. Zatem taka osoba nie uzyska praw emerytalnych! Nie jest też całkiem jasne, czy wygaśnięcie stosunku pracy spowoduje nabycie tych praw! Wobec tego osoby, które nie mają kwalifikacji [zgodnie z punktem 1], a mogą skorzystać z wcześniejszej emerytury, nie powinny czekać na wygaśnięcie stosunku pracy, lecz jeszcze w maju go rozwiązać z trzymiesięcznym wypowiedzeniem do 31 sierpnia. Dostaną wtedy odprawę, której nie ma w przypadku wygaśnięcia umowy o pracę.

3. Zupełnie bezprawne jest płacenie np n-lowi mianowanemu geografii, któremu dyrektor przydzielił jeszcze godziny WOS (do którego n-l nie ma kwalifikacji) jak stażysty za te godziny pod pretekstem, że nie ma kwalifikacji. N-l mianowany musi mieć płacone według stawek n-la mianowanego, **czegokolwiek** by uczył!

To jest moja próba streszczenia. Przestrzegam przed traktowaniem jej jak wyroczni! LL

Ludzie listy piszą.. do BIULETYNU

Klub Nauczyciela został hucznie otwarty w nowej siedzibie już dawno, chyba gdzieś koło Dnia Edukacji. Jak słyszałem, były wszystkie lokalne VIPY, przecięty wstęgę, a jakże, i poszły. Potem zaczęto jakiś remont, który chyba trwa do dziś. Czynne jest tylko mniejsze górne pomieszczenie, a to właściwe nie było używane ani razu!

Może nasze lokalne VIPY o tym nie wiedzą? A może uznały, że skoro wstęga przecięta, to klub może być w stanie remontu dowolnie długo. Jak to jest? Czy szary nauczyciel może się tego dowiedzieć? Aha, i gdzie się podziały meble i inny sprzęt ze starego klubu? Gdzie to wszystko wyparowało, bo w nowym klubie nie ma z tego nic, a sprzętu było sporo i znaczna część pochodziła z darów, o ile dobrze pamiętam..

Szary Nauczyciel
Hmm, to całkiem trafne pytania. Zadamy je odpowiednim władzom i postaramy się odpowiedzieć SZAREMU NAUCZYCIELOWI (i całemu środowisku!) w następnym numerze.

SPRZEDANO I CO DALEJ?

Wreszcie udało się Powiatowi Głogowskiemu sprzedać obiekty po III LO! I to prawie w całości za sumę około 1,8 mln zł! Ciekawe, to akurat tyle. o ile zmniejszono Powiatowi tegoroczną subwencję! Nabywcą jest Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi. To jedna z najlepszych w kraju niepublicznych szkół wyższych, prowadząca już w Głogowie studia zaoczne. Ma też wydziały zamiejscowe w Bydgoszczy, Bytomiu, Gdańsku, Koninie i w Wodzisławiu Śląskim. Czyżby kolejny taki wydział miał być w Głogowie? A może prywatne gimnazjum i liceum?

Miejmy nadzieję, że skoro uczelnia tyle wydała, to znaczy, iż chce być w naszym mieście bardziej niż dotąd obecna. I to chyba dobrze..